№ro 27.
D. 31. Stycznia.
WTOREK.
ROK 1826.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Trzęsienie ziemi na Rusi 1252.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Kościoł *Metropolitalny* był wczoraj napełniony: *Urzędnicy, Obywatele, Członkowie Towarzystwa Przyiacioł nauk, Młodzież Szkolna* znajdowali się na żałobnem nabożeństwie odbytem za Duszę ś. p. Ministra Stanu *Stanisława Staszica*. Po odbytych wiljach, celebrował Wielką Mszą S: JW. *Arcy-Biskup Prymas*, wczasie której licznie zebrani pierwsi Artyści muzyczni płci obiej, wykonali Rekwjem *Rozetego*. Kazanie miał JW. JX. *Szwejkowski* Rektor Uniwersytetu, a mowę JW. Referendarz stanu *Grzymała*. Mówcy godnie przedstawili obraz cnot, prac i zasług Nieboszczyka, iakoPolaka kochaiącegoOjczyznę, iako uczonego wspieraiącego kunszta i nauki, iako litościwego człowieka podzielaiącego wszystko co stanowiło iego maiątek, z nieszczęśliwemi!

Trybunał Cywilny Pierwszej Instancji Województwa Mazowieckiego.

Z powodu powiększaiącej się Ludności w Osadzie Fabrycznej *Tomaszew*, w Powiecie *Brzezińskim*, okazała się potrzeba ustanowienia posady *Reienta Powiatu Brzezińskiego*, z przeznaczeniem zamięszkania w *Tomaszewie*, Trybunał przeto wzywa wykwalifikowanych do takowego urzędu i chęć maiących uzyskania Nominacji, aby do Trybunału z potrzebnemi dowodami zgłosili się.— w Warszawie dnia 21 Stycznia 1826 r. Prezes *Lewiński*. Sekretarz *Czermiński*.

Wczoraj wyszedł z druku wiersz „*Obrzęd Pogrzebowy Stanisława Staszica*" przez J. K. S. Akade:—

Wyszedł z druku zapowiedziany przed kilką miesiącami, Romans tłómaczony z *Walter Skotta* pod tytułem: *Ryszard lwie serce w Palestynie*, przełożony przez F.D. 3 tomy in 12. sprzedaie się u *Glücksberga* i u wszystkich Księgarzy po złp: 15. Zostawuiąc Dziennikom literaturze poświęconym napisanie krytycznego rozbioru, twierdzić można iż romans ten powinien być dobrze przyięty, ile że iest pierwszym z romansów *Walter Skotta* na ięzyk polski tłómaczonych, że wybór padł na romans którego osnowa odnasza się do Epoki w historji świata ważnej, bo wzięty z czasów *Wojny Krzyżackiej*, a tłumacz dołożył starania dla zadowolnienia czytelników. Tenże romans razem z drugą częścią o *Krzyżakach Waltera Skotta*, pod głównym tytułem: *Tales of the Crusaders*, sprzedaie się u N. *Glücksberga*, w ięzyku *Angielskim*, 4 tomy po złp: 32.

Mrozy wciąż trwaią, lecz *śniegu* nieprzybywa, przezco w *Warszawie* już psuie się ulubiona *sanna*, a na gościńcach niemożna odbywać podróży sankami. Dziś zimna stopni 8.

Gdy w *Europie* iuż ucieszono się widokiem *Balonów* wzbiiaiących się w obłoki, i gdy iuż niewszyscy ubolewaią ieśli który napowietrzny żeglarz kark skręci. Nowy świat, to iest *Ameryka* z zapałem przyjmuie teraz takowych nadpowietrznych wędrowców. Mł:d: *Robertson* (syn znanego w r. 1809 w War-

szawie Fizyka i Mechanika) puszcza się teraz balonem w głównych miastach *stanów zjednoczonych*, i ma zawsze mnóstwo widzów hojnie płacących. Ma on wspólnika który usilnie pracuie aby nakoniec doprowadził do skutku sposób *kierowania balonami*, czego dotąd nikt niemógł dokonać. w *Warszawie* w Listopadzie r. 1785, to iest w krótkim czasie po wynalezieniu *balonów*, takie było drukowane doniesienie, które dosłownie umieszczamy. — „*Francya* z *Anglią* starały się na Aerostatyczney Machinie Dyrekcyą wynaleść. Ten wynalazek chce w *Warszawie* pokazać P. *Hoyer*; który otrzymał od tuteyszey Zwierzchności pozwolenie, publiczną Subskrypcyą otworzyć, aby tym sposobem był wstanie swoią doskonałość okazać, i z okrętem powietrznym (którą machinę tak nazywa) praktycznie na powietrzu latać, a przeto każdemu gratis pokazywać. Ażeby zaś każdy od oszukaństwa ubespieczonym był, y tenże namieniony wynalazca żadnemu podłemu przez nieprzyiacioł niepodpadał podeyrzeniu, niedostanie tenże (podług swego własnego żądania u Zwierzchności) tych pieniędzy do rąk własnych. Jeżeliby tedy namieniony wynalazca tego okrętu powietrznego do skutku przyprowadzić niezdołał, każdemu natychmiast Subskrybentowi pieniądze za rewersem wrócone będą. Kto się zechce do takowey Subskrypcyi iako gorliwy Patryota przyłożyć, niech się uda do Kantoru Aukcyonalnego na Ratuszu Miasta *Starey Warszawy*, y one pieniądze podług swego spodobania JP. *Hurtygowi* odda. Odlegli zaś od tego Miasta Stołecznego, niech franco listy y pieniądze do tegoż namienionego Aukcyonatora (który od Zwierzchności do odbierania takowych pieniędzy obranym iest) przesyłaią.“ (Jednak tak ciekawe doświadczenie nieprzyszło do skutku.)

ROZMAITOŚCI.

Król *Hiszpański* nie będzie przez resztę zimy mieszkać w pałacu *Pardo*, gdyż wilgoć tameczną uznano za szkodliwą zdrowiu Monarchy. — Rozgłoszono w *Paryżu*, że obrady Jzb będą odłożone, lecz Monitor urzędownie ogłosił iż otwarcie obu Jzb niezawodnie nastąpi d. 31 Stycznia (dziś). — Niepowiodło się spekulantom, maiącym nadzieie wydobyć ogromne skarby z zatopionych okrętów przy brzegach Hiszpańskich pod *Vigo*; gdyż przekonano się teraz po długiem szukaniu, że nadzieia była płochą, a zamiast zysku, nie wrócą się koszta śledzenia. — Przed Hrabią *Poco di Borgo Ambasadorem Rossyjskim* wszyscy *Rossjanie* obecni w *Paryżu* wykonali przysięgę wierności N. nowemu Monarsze. — Niecierpliwie oczekuią wszyscy w *Londynie*, iak powiedzie się Katolikom na następnym Parlamencie, gdyż ich strona pomnaża się co raz bardziey. — w Ciągu roku zeszłego w Giełdzie *Londyńskiej* zaciągnięto długu 665,782,810 złp.! — w *Hiszpanji* ciągle pomnażaią się bandy rozbojnicze, w *Owjedo* powstało zaburzenie, które iednak uśmierzono. — Wyśledzono w iednej z twierdz *Szwedzkich* że osadzeni więznie robili taiemnie fałszywe Banknoty, wiele tych papierów iuż w bieg puszczono, zbrodniarze tak skrycie uskuteczniali swe prace, że przez długi czas niemogło padać najmniejsze podejrzenie. — w *Rio Jeneiro* przed kilką miesiącami, udał się orszak weselny do Kościoła, w którym miał się odbyć obrzęd weselny młodej bardzo pięknej panny; córki maiętnego Kupca, z dalekim krewnym iej matki. Gdy panna młoda miała wyrzec slubną przysięgę; wydaie krzyk przeraźliwy, pada i mgleie, całe zgromadzenie ztrwożone bada o przyczynę; lecz żadnej nikt z obecnych dać nie iest wstanie. Panna ciężko zachorowała; dopiero w kilkanaście

dni gdy wróciła nieco do zdrowia, wyznała że przed dwóma laty kochała Officera od flotty; nieboszczyk iej ojciec miał iuż zezwolić na ich związek, lecz narzeczony poległ w walce z powstańcami. Matka iej przeniosła się do stolicy, a wchwili slubu panna młoda postrzegła nieboszczyka swego Kochanka! w Jstocie miano go za poległego, lecz on znajdował się w niewoli, wróciwszy po 2 leciech do miejsca w którem iego narzeczona mieszkała, dowiedział się o przeniesieniu do stolicy, i właśnie trafił gdy dopełniaiąc woli matki miała slubować innemu. Nowy narzeczony był tyle sprawiedliwym że odstąpił żądania zawarcia ślubu, i ten nastąpił z dawnym narzeczonym. — List z *Jawa* pod d. 15 Czerwca r. z. donosi „Dziś widzieliśmy tu zjawisko natury, które zdarza się często na tutejszym *Archipelagu*. Mimo bardzo pogodnego poranku, niechciało się rozwidniać. Promienie słońca z trudnością przedzierały się, tak iak bywa w Europie podczas najgęstszego śniegu. z Początku przypisywano to zaćmieniu słońca, które dopiero nazaiutrz przypadało. Kraiowcy w pobliskich wśiach czynili wielki łoskot swoiemi grzechotkami i innemi narzędziami dla odpędzenia *czarta*, który podług ich zdania chciał *pozrzeć słońce*. Gdy w krótce pokazał się gęsty czerwonawy *kurz*, tak, iż ledwo można było oddychać i ciągle trwa. Kurz ten iest zawsze dowodem wybuchu *Wulkanicznego*. Niewiadomo ieszcze gdzie nastąpił, lecz zapewne ztąd o 100 lub więcej mil; najmniejszego bowiem huku nie słyszano." — w Roku 1822 bawiła Pani *Katalani* przez czas nieiaki w *Edynburgu*. Dla okazania przychylności i uszanowania dla iej talentu, najpierwsze domy w tem mieście dawały dla niej obiady i wieczory na które *Katalani* zazwyczaj iak umyślnie późno przybywała. Na iednym z takich obiadów znajdował się dowcipny i z dobrym apetytem *Literat*, który, zniecierliwiony długiem czekaniem, przypomniał sobie znane *Cycerona* słowa i zawołał: *Quosque tandem Catalane abutere patientia nostra.* — Dnia 17 b. m. do *Wiednia* przybył z *Petersburga* Tajny Radca Rossyjski P. *Ribopjer*. — D. 28 z. m. w *Dessau* Leśniczy Xiążęcy zastrzelił na rzece *Elbie*, *Delfina*, była to samica ważąca pół 16 funta a długa przeszło 2 łokcie. Wypchano tę osobliwość i oddano do Xżęcego gabinetu historji naturalnej. — w *Szwajcarji* w Kantonie *Zurych* maiącym ludności 200,000, w ciągu roku zeszłego popełniono 14 samobójstw, co było w tym kraiu pierwszem zdarzeniem; innych zaś rozmaitych nieszczęśliwych wypadków było 51. — w Portach *Włoskich* cena *zboża* powiększyła się znacznie, gdyż do *Afryki* zakupuią szczególniej *pszenice*, bo tam dla nadzwyczajnej suszy ogólnie chybił urodzaj. — w Okolicach *Genewy* powiększyła się banda *łotrow*, nietylko rabuią domy wiejskie, lecz i zabiiaią Ludzi. —

P. T. były *kupiec*, teraz 65 lat życia maiący z żoną swoią dwoma laty młodszą, mieszkał od 23 lat w małym pokoiku w domu pod N. 28 przy ulicy Ludwika w *Paryżu*, który iest własnością bogatego kapitalisty B. P. T. zawsze iak najregularniej opłacał komorne, lecz od roku przez nieszczęścia tak zubożał iż zaległ w wypłatach do ilości 400 fr: Nieużyty gospodarz zapomniawszy o dawnej regularności swego lokatora, tudzież o nędznym iego stanie, zabrał mu wszystkie meble i puścił na *licytacją*. Lecz nieszczęśliwy T. nie mógł nigdzie znaleść pomieszkania dla siebie, gdy termin wyprowadzenia się nadszedł, a starzy ciągle ieszcze mieszkali, wtedy gospodarz kazał wyiąć drzwi i okna a tak ci biedni starzy wśród *Paryża*, w czasie mrozu na 8 stopni iakby w namiocie żyć musieli: Z głodu i zimna przywiedzeni do rozpaczy, postanowili *odebrać sobie życie*.

Najprzód chcieli to uskutecznić za pomocą *trucizny*, ale niemogli dostać potrzebnych rzeczy do takowej mieszaniny; zostały im ieszcze 2 pistolety, nabili ie, i oboie do siebie zarazem wystrzelili, ale ręce drżące chybiły celu, kule usunęły się koło skroni i pokaleczyły ich niebardzo niebezpiecznie. Na odebraną wiadomość tak okropnego wypadku, przybiegł *Kommissarz Policji* na miejsce nędzy, zaprowadzono starych do miejsca w którem pod opieką *Prefekta Policji* starannie są pielęgnowani. Twardość nielitościwa Pana B. tem bardziej oburza, gdy wiadomo że najprzód handlował skórkami królików, a przez liwerunki potrafił sobie zebrać maiątek wynoszący 200,000 franków rocznego dochodu.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Jezierski Józef Szambelan z Jasilkowa. — Płużański Jan Oby: z Prasnyskiego. — Prebędowska Jeneralowa z Płockiego. — Rowiński Fran: Oby: z Radomia. — Karniewski Władysław Oby: Gzów. — Dzięcielski b: Podpułkownik z Strykowa. — Frank Baron z Mitawy. — Huba Felicjan Oby: z Augustowskiego. — Zapolski Szambelan z Radomsk: — Mathias Kupiec z Paryża.

DONIESIENIA.

Opieka Sukcessorów po ś. p. Antonim Paretti w dniu 15 Gru: 1825 r. zmarłego, zawiadamia osoby którychby się to dotyczeć mogło, iż w Massie tychże Sukcessorów znajduią się do wykupienia różne fanty w srebrze, klejnotach i effektach; osoby więc interesowane zechcą się po wykupienie takowych zgłosić, wprzeciwnym bowiem razie sami sobie winę przypiszą, ieżeli z ichuszczerbkiem przedsiewzięte zostaną środki prawne ku powiększeniu massy wzmiankowanych wyżej Sukcessorów.

Potrzebuią na wieś Kucharza i Lokaia nie żonatych i w dobre świadectwa opatrzonych; podobnież w temże samem miejscu żądaią Tkacza z trzema lub czterema Warsztatami. Chcący przyiąć podobne obowiązki, niech się zgłoszą do Murgrabiego domu przy ulicy Elektoralnej pod Nr 747 każdego dnia do godz: 9 zrana.

☞ D. G. Wittge Handel Winny i Korzenny dotąd będący w domu W. Nowakowkiego pod Nr 586 przy ulicy Długiej, został przeniesiony do domu W. Łaszczyńskiego pod Nr 589, gdzie dawniej był Sklep Józefa Zielińskiego, w którym to Handlu znajduią się wszelkie Towary korzenne najświeższe iako i Wina różne w najlepszych gatunkach, które za pomierną cenę przyrzeka sprzedawać.

Kocz poczwórny żółty bardzo mało używany, z wszelkiemi potrzebnemi doń rekwizytami i fordeklem, znajduie się do sprzedania w Pałacu Szymanowskich na Krakowskiem przedmieściu. O cenie tegoż kocza dowiedzieć się można u Traktjernika od tyłu wrzeczonym Pałacu mieszkaiącego.

Życzeniem iest familji wyieżdzaiący w tych dniach z Warszawy, odstąpić apartament z 6 Pokoi, Kuchni i Drwalni składaiący się, do końca bieżącego Kwartału; który całkiem lub częściowo wygodnie zamieszkalnym być może. Informacją powziąść można w temże mieszkaniu pod Nr 586 przy ulicy Długiej w powórzu na 1m piętrze.

Osoba praktykowana przez lat kilka przy Urzędnikach Stanu Cywilnego, obeznana dokładnie w regestraturze i rachunkach, życzy sobie przyiąć obowiązek przy Urzędniku Stanu Cywilnego lub inny obowiązek Pisarza alboteż rządcy domu, udowodni świadectwami dobrej konduity. Życzący sobie takową osobę, może powziąść wiadomość u Gospodarza Domu N. 1395 przy ulicy Marszałkowskiej.

Do handlu przy ulicy Krakow: Przedm: obok Kościoła dawniej PP. Bernardynek, nadszedł drugi transport Wyziny Krymskiej, Jesiotra i Kawjoru, tudzież Miód Lipiec i Miód ordynaryjny prasny, poleca się za pomierną cenę sprzedawać. Demjan Olicki.

Niżej podpisany Fabrykant Sukna, ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż dostać można Sukna na postawy i łokcie, tudzież Czerkasów i Chustek damskich kazimierkowych z fręzlami modnych, w rozmaitym kolorze, gatunku i wielkości w Sklepie przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1301 w Posessji P. Gundelach, za najpomierniejszą cenę. —

Fryderyk Wiedieger

w Domu pod Nr 478 przy ulicy Senatorskiej obok Pałacu Prymasowskiego, iest Sklep do Handlu, i przytem 4 Pokoie z dwiema Kuchniami i Piwnicami do naięcia od Wielkiej Nocy 1826 r.

w Rynku Starego Miasta pod Nr 39 całe dolne mieszkanie do naięcia od Wielkiej-Nocy, w którem oddawna Szynk exystuie życzący uda się pod Nr 430 przy Krakowskiem Przedmieściu do Jagielskiego.

Przy ulicy Krzywekoło pod Nr 188 są Pudełki młodo sprzedania.

Wczoraj wyciągnięte Nra. 50. 52. 39. 82. 53.